Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

tygodnik Śląsko-Dąbrowski

NSZZ Solidarność

www.solidarnosc-kat.pl

Tygodnik bezpłatny

Nr 37/2008 • Katowice, 10 września 2008 r.

ISSN 1732-3940

W hołdzie bezimiennym

– Strajki w kopalniach w 1988 roku spinały klamrą całą historię „Solidarności" lat 80. – mówili uczestnicy 20. rocznicy górniczych protestów i 28. rocznicy podpisania Porozumienia Jastrzębskiego. Nastrój radości z odniesionych wtedy zwycięstw psuła tylko tradycyjna już nieobecność na uroczystościach najważniejszych osób w państwie.

Pamięć o Grzegorzu

Msza św. w intencji Grzegorza Kolosy oraz przewodniczącego Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "S" Adama Stepeckiego i kierowcy Zarządu Regionu Jana Tyszkiewicza odprawiona została 4 września w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Wodzisławiu Śląskim.

Czytaj na stronie 3

W NUMERZE:

Ocalić od zapomnienia

Rocznicowe obchody w Jastrzębiu Zdroju poprzedziła promocja książki poświęconej pamięci strajkujących górników i wydarzeniom sprzed 20.lat „Nasza Solidarność Jastrzębie Rok 1988".

Czytaj na stronie 3

Pożytek z podatku

Dzięki życzliwości podatników Fundacja na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży im. Grzegorza Kolosy otrzymała w tym roku znaczące wsparcie. W tym roku na konto Fundacji spłynęło z tego tytułu dokładnie 66 229 05 zł.

Czytaj na stronie 7

KRÓTKO

9 września (Warszawa). - Nie wykluczamy żadnych działań, które mogłyby zapobiec przyjęciu projektów ustaw zdrowotnych przygotowanych przez PO - zapowiedziała szefowa Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ "Solidarność" **Maria Ochman**. Poinformowała także, iż na ostatnim posiedzeniu zarządu krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia przygotowano harmonogram działań mających na celu zablokowanie projektów PO w ich obecnej formie. Chodzi o projekty ustaw: o ZOZ-ach, który pozwala na przekształcanie szpitali w spółki, o ochronie praw pacjenta i o Rzeczniku Praw Pacjenta, o akredytacji w ochronie zdrowia, o konsultantach krajowych i wojewódzkich w ochronie zdrowia oraz o pracownikach zakładów opieki zdrowotnej. W środę 10 września sejmowa komisja zdrowia będzie kontynuować prace nad ustawą wprowadzającą te projekty. Jak mówi Maria Ochman, są one szkodliwe zarówno dla pacjentów, jak i dla pracowników służby zdrowia. Podkreśliła także, iż w przypadku dalszego braku dialogu z rządem "S" nie wyklucza żadnych działań, w tym także ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. - Przez cały czas oczekujemy bezskutecznie na spotkanie z panem premierem **Donaldem Tuskiem**, ale nie mamy żadnych sygnałów, by do spotkania miało dojść. Nie rozumiemy skąd ta niechęć rządu do dialogu społecznego i lekceważenie strony społecznej. Czujemy się już tym zdegustowani, zmęczeni i zniesmaczeni - powiedziała Ochman.

***

9 września (Warszawa). Zakończyły się konsultacje projektu nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Projekt został już skierowany pod obrady rządu. Ministerstwo Pracy zaproponowało w nim zasiłku dla bezrobotnych do wysokości 788 zł (70 proc. minimalnej płacy) w okresie pierwszych trzech miesięcy bezrobocia i 563 zł (50 proc. minimalnego wynagrodzenia) w okresie kolejnych miesięcy posiadania prawa do zasiłku. Zasiłek wypłacany będzie przez 6 lub 12 miesięcy. Obecnie zasiłki dla bezrobotnych otrzymuje 219 tys. osób spośród 1,42 mln osób.

Pełnomocnik KK ds. młodych wraz z Działem Rozwoju Związku KK zapraszają młodych członków NSZZ "Solidarność" z Regionów i Sekretariatów, którzy aktywnie uczestniczą w działaniach organizacji związkowych w swoich zakładach pracy na spotkanie, które odbędzie się 2 i 3 października w Gdańsku w Hotelu DAL.

Celem spotkania będzie omówienie działań, jakie powinny być prowadzone, by młodzi ludzie chcieli należeć do związku. Gośćmi będą przewodniczący Komisji Krajowej **Janusz Śniadek** oraz przedstawiciel światowego związku UNI.

Chętni na spotkanie mogą się zgłaszać za pośrednictwem Zarządów Regionów i Sekretariatów do 23 września, potwierdzenia wysyłając mailem na adres drz@solidarnosc.org.pl lub telefonicznie do Działu Rozwoju Związku KK: 058 308 42 22 lub 501 692 884

- Mariusz Skrzypek Pełnomocnik KK ds. młodych i DRZ, Dział Rozwoju KK NSZZ "S"

LICZBA TYGODNIA...

40 lat temu...

... 8 września 1968 roku w czasie Centralnych Dożynek na stołecznym Stadionie Dziesięciolecia dokonał samospalenia filozof i żołnierz AK, **Ryszard Siwiec**. Uczynił to w proteście przeciwko interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji.

Ryszard Siwiec podczas II wojny był żołnierzem Armii Krajowej. Po zakończeniu działań wojennych odrzucił propozycję objęcia posady nauczyciela historii, nie chcąc uczyć zafałszowanej wersji dziejów i zatrudnił się jako księgowy w Spółdzielczej Wytwórni Win w Przemyślu.

Zajmował się także ogrodnictwem i hodowlą kur, co pomagało mu utrzymać liczną rodzinę. Nie potrafił zaakceptować ustroju komunistycznego wprowadzonego w Polsce po wojnie, zakłamującego historię i blokującego wolność słowa. Starał się ukazać rodakom prawdę o PRL- u w ulotkach podpisywanych **Jan Polak**.

Interwencja wojsk Układu Warszawskiego, których część stanowiły oddziały polskie, w Czechosłowacji w 1968 roku, skłoniła go do dramatycznego kroku. Podczas Centralnych Dożynek na Stadionie Dziesięciolecia, w obecności przywódców partii, dyplomatów i 100-tysięcznej publiczności, oblał się rozpuszczalnikiem i podpalił krzycząc "protestuję". Przed samospaleniem rozrzucił na stadionie ulotki z apelem protestacyjnym. Cztery dni później zmarł w szpitalu w wyniku oparzeń zajmujących ponad 85 proc. powierzchni ciała. Spoczął na cmentarzu w Przemyślu.

Przed wyjazdem do stolicy Siwiec napisał testament i nagrał na magnetofon antykomunistyczny manifest zakończony wezwaniem: "Ludzie, w których może jeszcze tkwi iskierka ludzkości, uczuć ludzkich, opamiętajcie się! Usłyszcie mój krzyk, krzyk szarego, zwyczajnego człowieka, syna narodu, który własną i cudzą wolność ukochał ponad wszystko, ponad własne życie, opamiętajcie się! Jeszcze nie jest za późno!".

Już w pociągu napisał także pożegnalny list do żony: "Kochana Marysiu, nie płacz. Szkoda sił, a będą ci potrzebne. Jestem pewny, że to dla tej chwili żyłem 60 lat. Wybacz, nie można było inaczej. Po to, żeby nie zginęła prawda, człowieczeństwo, wolność, ginę, a to mniejsze zło niż śmierć milionów. Nie przyjeżdżaj do Warszawy. Mnie już nikt nic nie pomoże. Dojeżdżamy do Warszawy, piszę w pociągu, dlatego krzywo. Jest mi tak dobrze, czuję spokój wewnętrzny, jak nigdy w życiu". Niestety, ostatnia korespondencja Siwca dostała się na poczcie w ręce SB, a żona otrzymała list dopiero po 20 latach.

Dramatyczny protest Siwca przeszedł w kraju bez echa - państwowe media nie zamieściły na ten temat nawet wzmianki. Pierwszą wiadomość o jego samospaleniu można było usłyszeć na antenie sekcji polskiej Radia Wolna Europa dopiero w kwietniu 1969 roku. Osobom obserwującym całe zdarzenie na Stadionie Dziesięciolecia funkcjonariusze SB przekazali wersję o chorobie psychicznej Siwca.

W 1991 roku Rada Miasta Przemyśla nadała nowo wybudowanemu mostowi imię Ryszarda Siwca. W roku 2001 prezydent Czech **Vaclav Havel** odznaczył go pośmiertnie najważniejszym czeskim odznaczeniem, orderem Tomasza Masaryka pierwszej klasy. Dwa lata później Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski przyznał zmarłemu prezydent **Aleksander Kwaśniewski**, jednak rodzina Siwca odmówiła przyjęcia odznaczenia z rąk Kwaśniewskiego. W 2006 roku z okazji narodowego święta Słowacji jej ambasador w Polsce wręczył synowi zmarłego **Witowi Siwcowi** przyznany jego ojcu Order Białego Podwójnego Krzyża.

Protest Ryszarda Siwca upamiętnia także tablica umieszczona obok wejścia na Stadion Dziesięciolecia. Rzecznik Praw Obywatelskich zaproponował, by jego imieniem nazwać nowy stadion, zbudowany w miejscu wyburzanego Stadionu Dziesięciolecia.

Wyrazy współczucia i wsparcia z powodu śmierci

SIOSTRY

Koleżance Barbarze Panczosze

Przewodniczącej Oświaty Ziemi Tarnogórskiej
NSZZ „Solidarność"

składa

Terenowa Sekcja NSZZ „Solidarność"
Powiatu Tarnogórskiego

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Katowice

W październiku w siedzibie Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" przeprowadzone zostaną szkolenia stacjonarne dla Komisji Zakładowych z obszaru działania biura:

- 7 października - szkolenie ogólnozwiązkowe
- 15 października - szkolenie dla skarbników i komisji rewizyjnych
- 20-21 października - wybrane elementy prawa pracy
- 22-23 października - wybrane elementy negocjacji.

Kontakt: Koordynator BT **Agnieszka Ordon** tel. kom. 0 501 479 610

***

16 października o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu Regionu odbędzie się zebranie przewodniczących Komisji Zakładowych "S" z obszaru działania biura (sala nr 235).

BT Gliwice

7 września w Gliwicach odprawione zostały nabożeństwa z okazji 28. rocznicy powstania "S".

W miejskiej Katedrze Mszę św. za gliwickich związkowców koncelebrował biskup **Gerard Kusz**. Drugie nabożeństwo odprawione zostało z inicjatywy związkowców z "S" KWK "Sośnica" w Kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Gliwicach-Sośnicy.

BT Sosnowiec

W Szpitalu Specjalistycznym w Dąbrowie Górniczej rozpoczęte zostały mediacje pomiędzy związkowcami "S" a pracodawcą, w ramach wszczętego w lipcu przez "S" sporu zbiorowego. Związkowcy domagają się unieważnienia konkursu na przejęcie przez firmę zewnętrzną szpitalnych laboratoriów wraz z pracownikami, bez pakietu gwarancji pracowniczych. Pierwsze mediacje, z udziałem wiceprezydent miasta **Iwony Krupy**, będącej mediatorem w sporze, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

- Zwiesiliśmy żądanie dotyczące unieważnienia konkursu do czasu rozstrzygnięcia procedur nadzoru ze strony wojewody oraz zbadania na wniosek Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych przez organy zewnętrzne prawidłowości konkursowych procedur - informuje przewodnicząca szpitalnej "S" **Elżbieta Żuchowicz**. - Uzgodniliśmy również, że w obecności przyszłego oferenta przedstawimy nasze żądania dotyczące pakietu gwarancji pracowniczych. Wtedy też strony zapoznają się z pakietem, jaki gwarantuje laborantom ich przyszły pracodawca. Zawnioskowaliśmy, by w tym spotkaniu uczestniczyli także pracownicy laboratorium.

***

14 września z inicjatywy "S" będzińskiego ZOZ o godz. 12 w Kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Będzinie odprawiona zostanie Msza św. z okazji 28 rocznicy powstania "S".

BT Tarnowskie Góry

Na 11 września związkowcy z Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ "S" Powiatu Tarnogórskiego zaplanowali manifestację w starostwie. O godz. 13. przewodniczący poszczególnych komisji zakładowych wręczą staroście przygotowane petycje.

- Powodem protestu będzie m.in. brak rozwiązań finansowych dla pracowników jednostek organizacyjnych powiatu tarnogórskiego. Poważnym problemem jest również utrudnianie działalności "S" w starostwie. Jeśli nasze postulaty zostaną zignorowane, to potraktujemy ten protest jako preludium do poważnej manifestacji, w trakcie której dojdzie do blokady całego urzędu - informuje przewodniczący tarnogórskiej TSP **Marek Klementowski**.

BT Zawiercie

Niemal wszystkie zawierciańskie komisje zakładowe "Solidarności" przyłączyły się do akcji zbierania podpisów pod obywatelskim projektem nowelizacji ustawy o Państwowej Straży Pożarnej przewidującego wprowadzenie dodatku za ponadnormatywny czas służby. Obecnie pracujący ponad 40 godzin tygodniowo strażacy powinni otrzymywać dodatkowe dni wolne. Jest to jednak czysta teoria, gdyż zbyt niskie etaty w jednostkach sprawiają, że ratownicy nie mają możliwości odebrania "wolnej służby". W efekcie lawinowo rośnie liczba zaległych nadgodzin. Co pół roku przybywa ich półtora miliona!

- To kuriozalna sytuacja. Okazuje się, że można w majestacie prawa wymagać dłuższej pracy, często w ekstremalnych warunkach i za nią nie płacić. A przecież strażacy posiadają nie tylko obowiązki, ale i prawa, które określają również tzw. normę służby - mówi **Małgorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "S" w Zawierciu. - Nie można godzić się, aby strażacy ponosili konsekwencje niedoborów etatowych w jednostkach. Budżet państwa nie może szukać oszczędności kosztem zatrudnianych przez siebie ludzi.

Problem zaległych nadgodzin pojawił się, gdy zgodnie z unijnym prawem trzeba było ujednolicić czas strażackiej służby z ustawowym tygodniowym czasem pracy. Nie towarzyszyło temu jednak zwiększenie liczby ratowników i obecnie brakuje ich w całym kraju co najmniej 3 tys., choć zdarzają się szacunki mówiące o 5,1 tys. etatach koniecznych do osiągnięcia tzw. minimum bezpieczeństwa. W efekcie strażacy pracują dłużej (średnio o 100 godzin rocznie) uzyskując w zamian… jedynie obietnicę wirtualnych wolnych dni.

Przygotowany przez Krajową Sekcje Pożarnictwa "Solidarności" projekt nowelizacji ustawy przewiduje, że strażacy za ponadnormatywną służbę mogliby - zamiast dni wolnych - otrzymywać dodatek przypominający ten za "cywilne" nadgodziny.

- Listy z poparciem nowelizacji będą zbierane także w najbliższą sobotę, podczas zawierciańskiego Pikniku Związkowego - dodaje **Małgorzata Grabowska**, koordynatorka tej imprezy.

Aby przygotowana przez związkowców nowelizacja mogła trafić pod obrady Sejmu konieczne jest jej poparcie przez 100 tysięcy osób mających pełne prawa wyborcze.

(zaw)

Pamięć o Grzegorzu

Śląsko-Dąbrowska „Solidarność" uczciła pamięć przewodniczącego Grzegorza Kolosy w 15. rocznicę Jego tragicznej śmierci.

Msza św. w intencji Grzegorza Kolosy oraz przewodniczącego Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "S" **Adama Stepeckiego** i kierowcy Zarządu Regionu **Jana Tyszkiewicza** odprawiona została 4 września w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Wodzisławiu Śląskim. W świątyni - jak co roku - nie zabrakło związkowców "Solidarności" i pocztów sztandarowych. Po Mszy uczestnicy uroczystości udali się na grób przewodniczącego, by w zadumie zapalić znicze i pochylić głowy.

Znicze pod pomnikiem w Koziegłowach, w miejscu w którym 4 września 1993 r. doszło do tragicznego wypadku, zapalili przewodniczący Zarządu Regionu **Piotr Duda** i skarbnik **Józef Wiśniowski**.

Śląsko-Dąbrowska „S" nie zapomina o swoich tragicznie zmarłych kolegach

Grzegorz Kolosa, Adam Stepecki i Jan Tyszkiewicz zginęli w drodze powrotnej z Warszawy, gdzie liderzy związkowi uczestniczyli w przedwyborczej debacie telewizyjnej. Ich śmierć była ogromną stratą dla "Solidarności".

red.

Turniej piłkarski w Wodzisławiu

4 września w Wodzisławiu Śląskim rozegrany został Powiatowy Turniej Piłki Nożnej im. Grzegorza Kolosy w XX Rocznicę Strajków Górniczych pod Honorowym Patronatem NSZZ „Solidarność" Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

W rozgrywkach zorganizowanych przez Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim startowało 6 drużyn, składających się z zawodników z rocznika 1994 i młodszych.

Na zwycięzców i najlepszych zawodników czekały puchary i nagrody, które wręczali przedstawiciele władz powiatu, "Solidarności" i parlamentarzyści.

Red.

Końcowa klasyfikacja w turnieju:

1 miejsce : MKS "Odra" Wodzisław Śl.
2 miejsce TS "Górnik" Pszów
3 miejsce KS "Naprzód" Rydułtowy
4. LKS " Start" Mszana
5. KS "27" Gołkowice
6. KS "Przyszłość" Rogów

Ocalić od zapomnienia

Rocznicowe obchody w Jastrzębiu Zdroju poprzedziła promocja książki poświęconej pamięci strajkujących górników i wydarzeniom sprzed 20.lat „Nasza Solidarność Jastrzębie Rok 1988".

Publikacja opracowana przez nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Jastrzębiu Zdroju - to kolejny tom historii jastrzębskiej "Solidarności". Książka ukazała się dzięki staraniom "S" i wsparciu finansowym miasta. Jej uroczysta promocja, która odbyła się w sali posiedzeń Rady Miasta, była ważnym wydarzeniem dla uczestników tamtych strajków, środowiska "S" i władz Jastrzębia.

Autorzy publikacji uhonorowani zostali przez Sekretariat Emerytów i Rencistów NSZZ „S" medalem „Serce Solidarności"

Uczestnicy uroczystości wielokrotnie podkreślali, że bez determinacji górników z jastrzębskich kopalń nie byłoby roku 1989 i wolności. - To jest najważniejsze przesłanie, z którym musimy przebić się do społeczeństwa. Tę historię trzeba pokazać młodemu pokoleniu - powiedział prezydent miasta **Marian Janecki**.

Danuta Jemioło z BT "S" w Jastrzębiu Zdroju przypomniała, że wydarzenia jastrzębskie 1988 r., mimo swej wagi nie doczekały się żadnego szerszego opracowana, a "Nasza Solidarność Jastrzębie Rok 1988" jest pierwszą publikacją na ten temat. Zwróciła uwagę, że książka jest cennym źródłem informacji i wyrazem wdzięczności dla tych, którzy otworzyli Polakom i innym europejskim narodom drzwi do wolności.

- Zawarte w niej wspomnienia to historie ludzi poddanych licznym sprawdzianom: odwagi, mądrości i wytrwałości, którzy za swe przekonania zapłacili niejednokrotnie bardzo wysoką cenę - powiedziała Danuta Jemioło.

- Ta książka będzie świadczyć i o "Solidarności" i o Jastrzębiu. Niewiele jest pozycji, z których młodzież mogłaby poznawać najnowszą historię - dodał **Bogdan Biś**, wiceprzewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności".

Na niezwykłość publikacji zwrócił uwagę jej recenzent dr **Zbigniew Szczerbik**. Podkreślił, że stanowi ona ważne źródło do poznania historii regionu i Polski. - Autorom w sposób logiczny i klarowany udało się zaprezentować wkład mieszkańców Jastrzębia Zdroju w wydarzenia 1988 r., które doprowadziły do upadku systemu komunistycznego, nie tylko w Polsce - powiedział dr Szczerbik. - Naszym głównym celem było ocalenie przeszłości, od zapomnienia, przekazanie w sposób zrozumiały młodym mieszkańcom Śląska, ciągle jeszcze żywej historii Jastrzębia Zdroju. Aby widzieć jutro musimy znać to, co było wczoraj i co jest dzisiaj - powiedziała w imieniu zespołu redakcyjnego **Katarzyna Pomykoł**.

Agnieszka Konieczny

Bogdan Biś dziękuje przewodniczącej zespołu redakcyjnego pani Alinie Kuboszek

Rocznicowa sesja górniczej „S"

Realizacji założeń rządowej strategii dla górnictwa, przyjętej przez rząd w lipcu 2007 r., domagają się delegaci Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność", obradującego w Jastrzębiu w 28. rocznicę powstania „S" i 20. rocznicę zakończenia górniczych strajków.

"Strategia..." zakłada przeznaczenie środków na inwestycje początkowe w sektorze węglowym oraz dokończenie tworzenia Grupy Węglowo-Koksowej oraz dokapitalizowanie Kompanii Węglowej na kwotę 416 mln zł. Określa także, że sposób ewentualnej prywatyzacji kopalń i jej zasadność powinny być uzgodnione ze stroną społeczną.

W stanowisku skierowanym do rządu RP związkowcy przypominają, że pomoc państwa w uruchomieniu nowych złóż węgla gwarantował także obecny wicepremier **Waldemar Pawlak**, a wsparcie, w wys. 30 proc. wartości inwestycji, zaakceptowała Unia Europejska.

- Tymczasem, zgodnie z informacją Ministerstwa Finansów, założenia do budżetu na 2009 rok po raz kolejny nie przewidują środków na ten cel. Spowoduje to dalszy spadek wydobycia węgla kamiennego, przy wciąż rosnącym popycie na ten surowiec, a w konsekwencji doprowadzi do wzrostu jego ceny, za co zapłaci cała polska gospodarka oraz konsumenci indywidualni. Wpłynie to również w zasadniczy sposób na pogorszenie się bezpieczeństwa pracy w kopalniach - napisali delegaci.

Związkowcy ostrzegają, że brak realizacji założeń "Strategii..." oznaczać będzie złamanie uzgodnień z górniczymi centralami związkowymi oraz spowoduje podjęcie przez górniczą "S" wszelkich działań statutowych, które zmuszą rząd do realizowania zapisów tego dokumentu.

Równie stanowczo delegaci domagają się od Rady Ministrów realizacji porozumienia zawartego przez władze "S" jeszcze z poprzednim rządem. Za szczególnie istotne i aktualne związkowcy uznali zapisy porozumienia dotyczące uchylenia ustawy "o negocjacyjnym systemie kształtowania wynagrodzeń". WZD wezwało również rząd RP, prezydenta oraz eurodeputowanych do podjęcia wszelkich działań zmierzających do odrzucenia przez Komisję Europejską projektów dyrektyw opracowanych w ramach tzw. "Pakietu klimatycznego". Delegaci argumentowali, że ich przyjęcie w proponowanym kształcie, spowoduje dla Polski bardzo poważne konsekwencje społeczno-gospodarcze, włącznie z utratą niezależności energetycznej i gospodarki narodowej.

Beata Gajdziszewska

Rada Powiatu Wodzisławskiego oddała hołd uczestnikom wydarzeń 1988 roku i wyraziła wielkie uznanie dla ich postawy pełnej determinacji i odwagi.

- Mija 20. lat od chwili, gdy w sierpniu 1988 r. na Śląsku, w tym również w Powiecie Wodzisławskim, rozpoczęły się strajki górnicze. Protesty te oraz reaktywowanie "Solidarności" były impulsem do głębokich przemian w świadomości społecznej Polaków. Wydarzenia te miały wpływ m.in. na zmiany ekonomiczno-polityczne w naszym kraju. Jednym z ich rezultatów było stworzenie warunków do działalności samorządów terytorialnych - napisali wodzisławscy radni w specjalnym oświadczeniu.

Jastrzębskie uroczystości

– Strajki w kopalniach w 1988 roku spinały klamrą całą historię „Solidarności" lat 80. – mówili uczestnicy 20. rocznicy górniczych protestów i 28. rocznicy podpisania Porozumienia Jastrzębskiego. Nastrój radości z odniesionych wtedy zwycięstw psuła tylko tradycyjna już nieobecność na uroczystościach najważniejszych osób w państwie.

Główne obchody odbyły się jak co roku pod pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego przy kopalni "Zofiówka" (dawnym "Manifeście Lipcowym"), gdzie 28 lat temu zawarto trzecią wielką umowę społeczną 1980 roku, a 8 lat później zakończył się ostatni strajk górniczy 1988 roku. W swoim wystąpieniu przewodniczący "Solidarności" **Janusz Śniadek** podziękował uczestnikom tamtych wydarzeń. - "Solidarność" zawsze i wszędzie składała hołd i wyrażała wdzięczność tym, którzy doprowadzili do zwycięzenia komunistycznego reżimu. Szkoda że tak długo trzeba było czekać, by wolna Polska podziękowała naszym bohaterom - zaznaczył.

Przewodniczący "Solidarności" odniósł się też do incydentów podczas gdańskich obchodów rocznicy powstania "Solidarności". Ocenił, że polskie elity toczą gorszące kłótnie, tworzące rowy i podziały. Za "największy skandal ostatnich dni" uznał obarczanie winą za te spory społeczeństwo. Podziękował też związkowcom za udział w warszawskiej manifestacji. - Wbrew medialnym przekłamaniom było nas tam ok. 38 tys. i nie udało się naszego głosu przytłumić. Nikt nie zmieni tego, że "Solidarność" żyje!

„S" to walka o człowieka

O prymat solidarności przed walką apelował podczas mszy św. w kościele pw. NMP Matki Kościoła kapelan śląsko-dąbrowskiej "S" ks. **Stanisław Puchała**. - Solidarność również wyzwala walkę, ale nie jest to walka przeciw drugiemu, traktowanie człowieka jako wroga i nieprzyjaciela i dążenie do jego zniszczenia. To walka o człowieka, o jego prawa, o prawdziwy postęp, o dojrzalszy kształt życia ludzkiego. Wtedy to życie staje się bardziej ludzkie - mówił kapłan.

List do uczestników obchodów wystosował prezydent Lech Kaczyński. Podkreślił w nim, że walka strajkujących w 1980 i 1988 r. "nie była epizodem". - Wszyscy Państwo byliście niezależnie od wyznawanych obecnie poglądów, barw politycznych i miejsca zajmowanego w społeczeństwie współ-

Rocznicowa msza św. w kościele „na górce" - miejscu wyjątkowym dla jastrzębskiej „Solidarności"

- Hołd i wdzięczność tym, którzy doprowadzili do zwycięzenia komunistycznego reżimu - mówił w Jastrzębiu szef „Solidarności" Janusz Śniadek

Ks. Henryk Białas - Krzyż Oficerski
W 1980 i 1988 r. duszpasterz górników strajkujących w jastrzębskich kopalniach. W stanie wojennym zaangażowany w pomoc rodzinom internowanych i potrzebujących przy parafii Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu. Współorganizator Duszpasterstwa Ludzi Pracy, Tygodni Kultury Chrześcijańskiego i opiekun PTTK "Pielgrzym" (będącego przykrywką dla działalności solidarnościowej).

Roman Chwastyk - Złoty Krzyż Zasługi
Od 1977 pracownik kopalni "Borynia". Uczestnik strajku w 1980 r. Organizator akcji strajkowej w 1988 r., a następnie przewodniczący Komitetu Strajkowego. Zwolniony z pracy za działalność związkową i prawicowe poglądy. Po legalizacji Związku został wybrany na funkcję przewodniczącego "S" w KWK Borynia i pełni ją do dzisiaj.

Kazimierz Grajcarek - Krzyż Kawalerski
W 1980 r. współzałożyciel "Solidarności" w kopalni "Silesia", w stanie wojennym przewodniczący podziemnej "S" w tej kopalni. Od sierpnia do grudnia 1982 r. internowany. W 1988 r. współorganizator strajku w kopalni. Po legalizacji Związku dwukrotnie był wybrany na Wiceprzewodniczącego ZR Podbeskidzie. Obecnie przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ "Solidarność".

Adolf Kaczkowski - Krzyż Oficerski
W 1980 r. i w 1981 r. uczestnik strajków w kopalni "Moszczenica". Po stanie wojennym aktywnie zaangażowany w pomoc represjonowanym. W jego mieszkaniu znajdowała się nielegalna drukarnia wydawnictw.

Stanisław Kosek - Złoty Krzyż Zasługi
Uczestnik strajków w kopalni "Manifest Lipcowy" w 1980 i 1981 r. oraz pacyfikacji kopalni. Kolporter podziemnej prasy, członek Komitetu Pomocy Internowanym. W latach 1986-89 współzałożyciel i redaktor naczelny "Manifeściaka". Współzałożyciel Tajnej Komisji Zakładowej przy KWK "Manifest Lipcowy". Współorganizator i dokumentalista strajku w kopalni w sierpniu 1988 r.

Henryk Kryza - Złoty Krzyż Zasługi
Współorganizator strajku w KWK "Moszczenica". Zwolniony dyscyplinarnie z pracy. Po przywróceniu do pracy wiceprzewodniczący, a w ostatniej kadencji przewodniczący "S" w kopalni.

Andrzej Maniecki - Krzyż Kawalerski
Uczestnik strajku w 1980 r. w kopalni "Borynia". W latach 1982 - 85 zajmuje się roznoszeniem ulotek. W 1988 r. członek Komitetu Strajkowego w kopalni "Borynia". Po strajkach zwolniony z pracy. Po przywróceniu do pracy szykanowany i prześladowany.

Władysław Matysiak - Krzyż Kawalerski
W 1980 i 1981 r. uczestnik strajków w kopalni "Manifest Lipcowy". W latach 1981-87 członek nieformalnej grupy opozycyjnej, która organizowała spotkania i kolportowała ulotki. Przewodniczący Tajnej Komisji Zakładowej zawiązanej w 1987 r. przy KWK "Manifest Lipcowy". Uczestnik strajku z 1988 r.

Marian Nowak - Krzyż Kawalerski

Danuta Skorenko - (pośmiertnie) Krzyż Komandorski
W 1980 r. założycielka, a następnie przewodnicząca "Solidarności" w I oddziale PZU w Katowicach. Po wprowadzeniu stanu wojennego działaczka opozycyjna. Redaktorka, wydawca i kolporterka "Ku wolnej Polsce". W grudniu 1983 r. aresztowana. Po zwolnieniu na mocy amnestii w lipcu 1984 r., podejmuje nieudaną próbę założenia podziemnej telewizji. W październiku 1985 r. ponownie aresztowana i skazana na 2 i pół roku pozbawienia wolności. W areszcie prowadzi 21-dniową głodówkę w proteście przeciwko decyzji władz więzienia, które zabroniły jej udziału w pogrzebie matki. W jej trakcie jest sztucznie dokarmiana, co powoduje uszkodzenie przewodu pokarmowego. We wrześniu 1986 r. na mocy amnestii zwolniona. Nie rezygnuje z działalności opozycyjnej. Inicjatorka m.in. akcji protestacyjnej zorganizowanej na katowickim rynku w obronie górników zwolnionych z pracy po strajkach w 1988 r. Zmarła we wrześniu 2000 r.

Ks. Antoni Stych - Krzyż Oficerski
W latach 1976-81 wikary i budowniczy kościoła pod wezwaniem Marii Panny Matki Kościoła (na górce) w Jastrzębiu Zdroju. Podczas budowy świątyni w prowizorycznej szopie prowadzi pierwsze katechezy patriotyczne i antykomunistyczne. Od 28 sierpnia do 3 września 1980 r. codziennie odprawia Msze św. w strajkujących kopalniach. Doradca jastrzębskiego MKR-u. W 1981 r. przeniesiony do parafii św. Magdaleny w Radlinie. Dzięki całonocnemu czuwaniu unika internowania, ale ubecy podpalają rusztowania budowanej plebani. Na parafii w Radlinie ukrywa m.in. **Adama Michnika**, **Zbigniewa Bujaka** i **Tadeusza Jedynaka**. W latach 1981-83 działa w Komitecie Pomocy Internowanym i Aresztowanym. Do 1985 r. organizuje Msze za Ojczyznę. W latach 81-88 zajmuje się kolportażem pism opozycyjnych.

Adam Wasilewski - Złoty Krzyż Zasługi
Kolporter podziemnej prasy. Uczestnik strajku w 1988 r. w kopalni "Morcinek". Zaangażowany w działalność Komitetu Strajkowego, aż do jego rozbicia. Kontynuuje działalność w kopalni "Jastrzębie" i do końca w kopalni "Zofiówka". Po zakończeniu strajków zwolniony z pracy, a następnie przywrócony.

Krzysztof Zakrzewski - (pośmiertnie) Krzyż Kawalerski
Od 1986 r. współpracuje z tajną strukturą "S" w kopalni "Manifest Lipcowy", która przekształca się w Tajną Komisję Zakładową. Zostaje jej członkiem, bierze udział w spotkaniach, kolportuje prasę podziemną. W maju 1988 ujawnia się i współtworzy jawną KZ
"S". Jest jednym z inicjatorów złożenia wniosku o legalizację tej struktury, angażuje się w przywrócenie "S". Kieruje Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym.

Jan Zorembik - Złoty Krzyż Zasługi

w hołdzie bezimiennym

Krzyż Kawalerski dla Kazimierza Grajcarka, przewodniczącego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „S”

autorami wielkiego historycznego zwycięstwa, z którego może dziś korzystać wolna Polska i jednocząca się Europa - napisał w liście **Lech Kaczyński**.

Podczas uroczystości kilkanaście osób odebrało z rąk **Macieja Łopińskiego** - ministra w prezydenckiej kancelarii - odznaczenia państwowe. Przemawiając w imieniu odznaczonych **Roman Chwastyk**, jeden z przywódców strajków 1988 r., obecnie szef "Solidarności" w kopalni "Borynia", zwrócił uwagę na nieobecność prezydenta i premiera. - Szkoda, że najwyższe władze państwowe tak mało pamiętają rolę, jaką odegrał Śląsk i Jastrzębie w walce o wolną Polskę - mówił nagradzany oklaskami.

Elity nieobecne

Na lekceważenie przez warszawskich polityków śląskich rocznic zwracano też uwagę podczas uroczystej sesji Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność". Szef górniczej "S" **Dominik Kolorz** przypominał, że na jastrzębskich uroczystościach przez 18 ostatnich lat nie pojawił się żaden z urzędujących prezydentów i premierów. - Przypominacie sobie o nas tylko wtedy, gdy chcecie się piąć po władze - mówił Kolorz nagradzany gromkimi brawami. - Mówi się, że elity polskie wywodzą się z solidarnościowego pnia. Ale ten pień jest zgniły. No bo jakie to ideały? To wstyd, jak oni się kłócą. Kłócą się nie o człowieka, ale o to, kto lepiej wypadnie w telewizji, kto kogo oszuka.

- To nie są uroczystości przywódców strajkowych, ani obecnych liderów związku - podkreślał szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" **Piotr Duda**. - To uroczystości tych bezimiennych, którzy strajkując narażali swoje zdrowie i życie. Obowiązkiem liderów jest dziś tu być. Zaprosiliśmy wszystkich - **Lecha Wałęsę**, Lecha Kaczyńskiego, **Donalda Tuska**. Jak zwykle przyszły usprawiedliwienia, stare formułki…

Podczas sesji delegaci górniczej "Solidarności" przyjęli okolicznościowe stanowisko, w którym zaapelowali o przywrócenie godności zawodowi górnika. Kilkunastu związkowców otrzymało Złote Medale Solidarności. Uhonorowano również byłą Główną Inspektor Pracy **Bożenę Borys-Szopę**, wieloletnią działaczkę "Solidarności". - Walczyłam o prawa pracownicze i może to było dla rządu problemem. Nie mogę powiedzieć, że wróciłam do "Solidarności", bo tak naprawdę nigdy z niej nie odeszłam. Melduję, że jestem do Waszej dyspozycji - mówiła wyraźnie wzruszona Bożena Borys-Szopa.

Wojciech Gumułka

W imieniu Śląsko-Dąbrowskiej „S” kwiaty pod pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego złożyli przewodniczący Piotr Duda, wiceprzewodniczący Ryszard Drabek i członek prezydium Mirosław Truchan

Obchody uświetniła Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego

To w tej kopalni 28 lat temu zawarto trzecią wielką umowę społeczną 1980 roku, a 8 lat później zakończył się ostatni strajk górniczy 1988 roku

- Przypominacie sobie o nas tylko wtedy, gdy chcecie się piąć po władze - mówił do polityków Dominik Kolorz

Jastrzębie Zdrój, 03.09.2008 r.

STANOWISKO

uroczystej Sesji Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”

Delegaci Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność", podczas uroczystej Sesji zorganizowanej z okazji 20. rocznicy strajków górniczych z 1988 roku, składają hołd i podziękowania uczestnikom tamtych wydarzeń. Bez Waszej odwagi, determinacji i poświęcenia nie byłyby możliwe polityczne, społeczne i gospodarcze zmiany w naszym kraju, które przywróciły Polskę demokratycznej społeczności wolnej Europy.

20-lecie strajków, to niestety również bolesna i gorzka rocznica dla polskiego górnictwa. Nasz sektor wciąż jeszcze odczuwa decyzje z początku lat 90., kiedy to uczyniono z niego kotwicę inflacyjną, pozwalającą kosztem naszej branży na wprowadzanie trudnych reform gospodarczych. Jednocześnie niszczono etos naszego zawodu. Przekonywano społeczeństwo, że praca górników jest niepotrzebna.

Dziś naszą branżę dotykają drastyczne oszczędności, również w sferze bezpieczeństwa i higieny pracy, braki kadrowe i próby łamania prawa pracy. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej górnictwo boryka się z odgórnie narzuconymi dyrektywami, wpływającymi na ograniczanie produkcji. Pomimo zapewnień rządu, że węgiel jest i pozostanie podstawą bezpieczeństwa energetycznego Polski, wyna-grodzenia w branży są niewspółmiernie niskie w stosunku do nakładu pracy i sytuacji finansowej spółek górniczych.

W 20. rocznicę strajków górniczych Delegaci Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność" żądają od zarządzających sektorem wydobywczym przywrócenia godności zawodowi górnika. W niedalekiej przeszłości górnicy wyrąbywali drogę do wolności. Teraz, w ciężkich warunkach, jakich doświadcza niewiele branż, wypracowują zysk dla polskiego państwa. Należy im się szacunek!

Za Delegatów
WZD SKGWK NSZZ "Solidarność"
Przewodniczący Zebrania
Jarosław Grzesik

Inspekcja była skuteczna i propracownicza

Z Bożeną Borys-Szopą, odwołaną Główną Inspektor Pracy rozmawia Wojciech Gumułka.

- ***Rada Ochrony Pracy nie poparła Pani odwołania z funkcji Głównego Inspektora Pracy. A jednak do tego doszło…***

To ewenement. Po raz pierwszy Główny Inspektor Pracy został odwołany wbrew stanowisku Rady. Wniosek głosowano pomimo mojej nieobecności. To dla mnie zaszczyt, że członkowie Rady go nie poparli. Wniosek marszałka **Komorowskiego** nie miał uzasadnienia, bo po prostu takiego uzasadnienia być nie mogło. W kwietniu kolejna kontrola Najwyższej Izby Kontroli przyznała nam maksimum punktów za gospodarowanie publicznymi pieniędzmi. Nasze sprawozdanie z działalności w roku 2007 zostało dobrze ocenione przez Radę Ochrony Pracy. Skuteczność działania Inspekcji, choćby w zakresie walki z niewypłacaniem wynagrodzeń, była oceniana bardzo pozytywnie.

- ***Rozumiem więc, że była Pani zaskoczona odwołaniem?***

Nie do końca. Opinie które płynęły z PIP-u, dotyczące np. zmian w prawie pracy, nie były dla ich twórców pochlebne. I to nie dlatego, że jestem związkowcem. Po prostu zamierzenia te były nie do przyjęcia. Nie mieściły się w kategoriach prawa europejskiego. Zaczęto więc stawiać zarzuty, że Inspekcja była zbyt prozwiązkowa. To nieprawda. Tam, gdzie związki działały, często nie mieliśmy w ogóle roboty. Najwięcej pracy Inspekcja miała tam, gdzie nie było związków, gdzie ludzie byli zagubieni i bali się upomnieć o swoje prawa. Po to m. in. stworzyliśmy specjalną ścieżkę poradnictwa, by pracownicy wiedzieli, jak mogą bronić swoich praw. Również wielu pracodawców, którzy szanowali prawo pracy, było przez nas promowanych, wyróżnianych. Uruchomiliśmy poradnictwo również dla pracodawców, wprowadziliśmy regułę niekarania, lecz pouczania początkujących pracodawców za drobniejsze uchybienia.

- ***Jak by Pani porównała Państwową Inspekcję Pracy w momencie obejmowania przez Panią w niej kierownictwa, z tą, którą po dwóch i pół roku Pani zostawia?***

- Najwięcej pracy Inspekcja miała tam, gdzie nie było związków zawodowych - podkreśla Bożena Borys-Szopa

Odformalizowaliśmy wiele procedur. Inspektorzy mają być przede wszystkim skuteczni, a kontrole mają pokazywać prawdziwy obraz przedsiębiorstwa i kończyć się konkretnymi wnioskami. Podjęliśmy mnóstwo kompleksowych tematów: badaliśmy sytuację pracowników banków, hipermarketów, mniejszych sklepów, sektora ochrony. Sprawnie udało nam się sprostać nowym obowiązkom w zakresie kontroli legalności zatrudnienia. Po roku wiemy, że mamy często lepsze wyniki niż urzędy do tej pory za to odpowiedzialne. To dowód, że zmiana ustawy była dobrym pomysłem.

- ***Jakieś porażki?***

Powiedziałabym raczej, że nie zdążyliśmy z niektórymi sprawami. Przed Inspekcją pozostaje problem coraz częstszego zatrudniania pracowników na umowy cywilnoprawne. Kolejna sprawa to szereg nieprawidłowości w ewidencjonowaniu czasu pracy w górnictwie, służbie zdrowia, sektorze bankowym.

- ***Jak poradzi sobie Pani następca Tadeusz Zając?***

Jest działaczem politycznym, powinien więc zrezygnować z członkostwa w PO. "Solidarności" zawsze zależało na ocaleniu Państwowej Inspekcji Pracy od wpływów politycznych. To się do tej pory udawało. Zobaczymy, jak będzie teraz. Mam nadzieję, że Tadeusz Zając zapewni Inspekcji więcej środków, głównie na podwyżki dla pracowników. Mi to się nie udało - w tym roku z budżetu zabrano nam 26 mln zł. Tutaj polityczne poparcie może się przydać.

- ***Pani plany na przyszłość?***

Na szczegóły za wcześnie. Będę chciała wrócić na Śląsk. Jeśli "Solidarność" będzie na mnie zależeć, to jestem do dyspozycji.

- ***Dziękuję za rozmowę.***

Przedwczesne i skrajnie nieodpowiedzialne

Zarząd Huty Metali Nieżelaznych „Szopienice" rozpoczął przygotowania do zwolnień grupowych, mimo że ostateczna decyzja dotycząca likwidacji zakładu jeszcze nie zapadła.

3 września zarząd spółki poinformował "Solidarność" i Związek Zawodowy Pracowników HMN "Szopienice" o zamiarze zwolnienia 355 pracowników. W uzasadnieniu wskazał m.in. na trudną sytuację zakładu, brak realnych perspektyw na odbudowę kapitałów własnych spółki i planowane zaprzestanie produkcji. Zdaniem organizacji związkowych, działania dotyczące zwolnień grupowych są przedwczesne.

- Zamiar zwolnienia wszystkich pracowników, tj. 355 osób aktualnie zatrudnionych uważamy za zdecydowanie przedwczesny i skrajnie nieodpowiedzialny, skutkujący dla naszej Huty i jej pracowników poważnymi, negatywnymi konsekwencjami - tak liderzy związkowi odpowiedzieli na informację o zwolnieniach grupowych i zwrócili się o jej anulowanie.

- Z naszej wiedzy wynika, że akcjonariusze nie podjęli jeszcze decyzji o rozwiązaniu spółki przez likwidację. Nie wiadomo również, czy uchwała taka zostanie podjęta, a następnie, czy się utrzyma, biorąc pod uwagę możliwość jej zaskarżenia - mówi **Henryk Adler**, przewodniczący "S" w HMN "Szopienice". Tymczasem - jak podkreślają związkowcy - zarząd już rozpoczął likwidację, polegającą m.in. na zaprzestaniu działań produkcyjnych i odstąpieniu od dalszego przyjmowania zamówień.

- Kategorycznie domagamy się zaprzestania takiej bezmyślnej działalności. Naszym zdaniem, działania te noszą znamiona przestępstwa polegającego na działaniu na szkodę spółki oraz przestępstwa niegospodarności - podkreślili związkowcy w piśmie do zarządu Zażądali również m.in. przedstawienia aktualnej sytuacji ekonomiczno-finansowej huty, wyjaśnienia dlaczego zarząd spółki nie widzi możliwości odbudowania kapitałów własnych spółki i wyznaczenia terminu rozmów.

Agnieszka Konieczny

Twórcy stanu wojennego staną przed sądem

12 września przed Sądem Okręgowym w Warszawie ma ruszyć proces autorów stanu wojennego, m.in. Wojciecha Jaruzelskiego i Czesława Kiszczaka.

Jaruzelskiemu grozi 10 lat więzienia. Jest oskarżony o kierowanie "związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym" i podżeganie Rady Państwa do przekroczenia uprawnień podczas uchwalenia dekretów o stanie wojennym.

O "udział w zorganizowanym związku przestępczym o charakterze zbrojnym" oskarżony jest też ówczesny szef MSW Czesław Kiszczak. Grozi mu 8 lat pozbawienia wolności.

Przed sądem staną również m.in. były sekretarz KC PZPR **Stanisław Kania**, były wiceszef MON gen. **Tadeusz Tuczapski** i były szef Sztabu Generalnego WP gen. **Florian Siwicki**.

Rozpoczęcie kolejnego procesu twórców stanu wojennego jest możliwe po prawomocnym wyroku warszawskiego Sądu Apelacyjnego, który uchylił decyzję Sądu Okręgowego o zwróceniu sprawy do katowickiego IPN w celu uzupełnienia "istotnych braków" śledztwa.

Zdaniem sądu apelacyjnego, zebrane dowody są wystarczające do prowadzenia procesu i nie trzeba - jak chciał Sąd Okręgowy - powoływać zespołu historyków do ocenienia realności interwencji ZSRR. Nie jest konieczne również przesłuchiwanie świadków z zagranicy m.in. **Margaret Thatcher** i **Michaiła Gorbaczowa**.

Przed warszawskim Sądem Okręgowym od 2001 r. toczy się również inny proces, w którym Wojciech Jaruzelski jest sądzony za masakrę robotników na Wybrzeżu w 1970 r., za co grozi mu nawet dożywocie.

Natomiast 15 września ma rozpocząć się kolejny proces przeciwko Kiszczakowi. Tym razem szef MSW będzie odpowiadał za represjonowanie podległych mu milicjantów z powodów religijnych.

ak

Nie żyje jeden z zomowców skazanych za udział w pacyfikacji kopalni "Wujek" w grudniu 1981 r. Ciało **Edwarda Ratajczyka** znaleziono 7 września w mieszkaniu w Sosnowcu. Dzień później miał się on stawić w areszcie. Sekcja zwłok wykluczyła możliwość zabójstwa. Dalsze badania histopatologiczne odpowiedzą na pytanie, czy przyczyną śmierci byłego członka plutonu specjalnego było samobójstwo. Jednak zdaniem śledczych, najprawdopodobniej zgon nastąpił z przyczyn naturalnych.

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność", 40-286 Katowice, ul. Floriana 7; www.solidarnosc-kat.pl; e-mail:region@solidarnosc-kat.pl; tel. centrala: 032 353-84-25; Sekretariat Ogólny ZR: tel./fax 032 253-78-00; Biuro Przewodniczącego: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73; Biuro Ekonomiczno-Prawne: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej: Biuro Szkoleń i Zagraniczne, tel./fax 032 253-87-62; e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl; Rozwój Związku, tel. 032 353 84 25 wew. 226, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Ewidencji Związkowej: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Pośrednictwa Pracy i Aktywizacji Zawodowej - Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy: tel./fax 032 206-89-04; Biuro Finansowo-Księgowe: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych, tel. 032 206-85-77; Biuro Administracyjne: tel. 032 353-84-25 wew. 199/499; Biuro Ochrony Warunków i Bezpieczeństwa Pracy (BHP): 032 353-84-25 wew. 107; Regionalna Komisja Rewizyjna: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl;

Biura Terenowe ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./ fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl; Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosc-kat.pl; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl; Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, tel./fax 032 363-17-15, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68 i 032 285-19-69, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/03, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl; Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl;

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI • ISSN 1732-3940 • **Wydawca:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" • **Adres redakcji:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032 253-72-54
Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny; **Redaktor techniczny:** Krzysztof Woźniak; **Skład i łamanie:** Krzysztof Woźniak • e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl
Reklama: ZR pok 204, tel. 032 353-84-25 wew. 204, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnosc-kat.pl; Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy • *Numer zamknięto: 9 września 2008 r.*

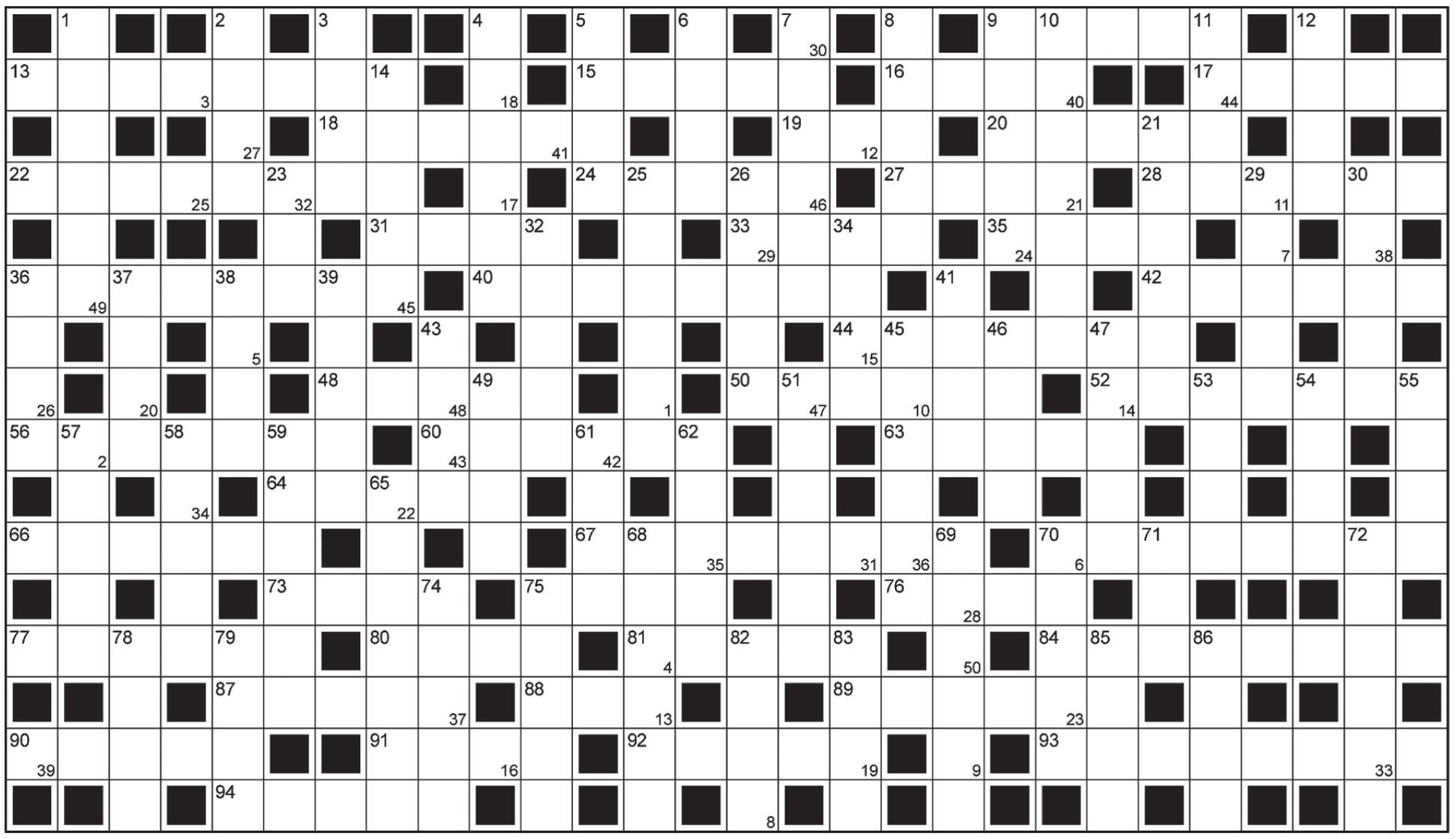

POZIOMO:
9) Wypchany dukatami
13) Stan niezaspokojenia
15) Grecka wyspa
16) Waluta EWG
17) Ochra
18) Słynny Cyprian Kamil
19) Drzewo liściaste
20) Nieprzetłumaczalny zwrot
22) Wkładana między kartki
24) Marcinek wśród kwiatów
27) Ślad po przejściu piły
28) Kolega leśniczego
31) Baśniowy potwór
33) Mierzona w pudach
35) ... złego na jednego
36) Rodzaj ciastka
40) W ręku fryzjera
42) Zwinięte ciasto
44) Hawajska gitara
48) Zły duch
50) Szczyt w Himalajach
52) Ścinek, zrzynek
56) Wysłannik
60) Warkocz w daw. peruce
63) Drzewo z rodziny palm
64) Dokuczliwy owad
66) Motto życiowe
67) Roślina zielna; skabioza
70) Klika dworska
73) Dzięki niemu czujesz ból
75) Tuzin tuzinów
76) Policzki
77) Chaszcze, zarośla
80) Kolor jasnofioletowy
81) Nałóg
84) Wyrób z glinki
87) Żeglarska lina ładownicza
88) Dynastia, linia
89) Zasadowy lub kwaśny roztworu
90) Zboże na kaszę
91) Do lub re
92) Wynik, rezultat
93) Garri, szachista
94) Imituje drogie kamienie

PIONOWO:
1) Film R. Polańskiego
2) Zasób zwrotów, wyrazów
3) „Skóra" ściany
4) Ptak z krukowatych; gapa
5) Miejsce postoju statków
6) Polecony lub ekspresowy
7) Drukowany napis
8) Zwierzę w paski
9) Okres mezozoiku
10) Ojciec i matka
11) Wynik dodawania
12) Twarz, oblicze
14) „Zdrowie Jubilata!"
21) Mały kawałek świecy
23) Spód
25) Kłótnia, starcie
26) Biokatalizator
29) Rodzaj krzyżówki
30) W rękach dżokeja
32) Oranż albo zieleń
34) Dawny książę franc.
36) Płytki odcinek koryta rzeki
37) Barok lub renesans
38) Martin Luter ...
39) Zimowy płaszcz
41) Stawka do wygrania
43) Zupa rybna
45) Cukier palony
46) Przewód w piecu
47) Płynie przez Nantes
49) Cecha silnej woli
51) Imię patriarchów Kościoła prawosławnego
53) Z dłonią
54) Dawny deser
55) Liczba na mapie
57) Harcownik z XVI w.
58) Dzieła pisane prozą
59) Wymowa „o" jako „a"
61) Wiecznie zielone drzewo iglaste
62) Ozdobny pas tkaniny na sukni
65) Dietrich, aktorka
68) Naczynie kuchenne
69) Wiązka słomy
70) Wódz szczepu
71) Poważanie
72) Trunek pradziadka
74) Zżera dane z komputera
75) W nim samochód
78) Ptasi sejmik
79) Wyścig na przełaj
82) Np. przedwyborczy
83) Pierwsze za płoty
85) Krewny po kądzieli
86) Najwyższe góry Europy

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - aforyzm Janusza Gaudyna.

| | | |

Solidarnie na skoczni

Dość sensacyjnie zakończyły się zawody w skokach narciarskich na igielicie o Puchar „Solidarności". Oba konkursy wygrał Dawid Kubacki z Zakopanego.

- Dwa dobre skoki i wielka radość - tak podsumował swój start w pierwszym konkursie Kubacki. Dzień później pierwszy skok nie wyszedł mu zbyt dobrze. Za to w drugim poszybował aż na 131,5 m. To wystarczyło do ponownego zwycięstwa.

W zawodach wystartowało ponad 60 zawodników z Polski, Kazachstanu, Słowacji i USA

- Dawid tydzień temu nie zdołał nawet zakwalifikować się do 10-osobowej reprezentacji Polski na rozgrywane w Zakopanem Letnie Grand Prix. A dziś był najlepszy. To dobrze wróży jemu i całej reprezentacji - cieszył się po zawodach prezes Polskiego Związku Narciarskiego **Apoloniusz Tajner**.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, **Adam Małysz** wziął udział tylko w drugim konkursie. - Występ na tych zawodach potraktowałem jako trening. Jak już wielokrotnie mówiłem, moje szkolenie przebiega zupełnie innym cyklem i mam nadzieję, że do zimy z moją formą będzie naprawdę bardzo dobrze - mówił dziennikarzom Małysz, który w niedzielnym konkursie zajął szóste miejsce.

Zawody miały otwartą formułę. Jak mówi **Wojciech Grzeszek**, przewodniczący Regionu Małopolska - organizatora konkursów - ma to dla "Solidarności" szczególne znaczenie. - Związek wspiera i popiera zdrową rywalizację i chęć równania do najlepszych. Puchar Solidarności daje szansę nie tylko naszym doświadczonym zawodnikom sprawdzenia formy, ale również stwarza szansę naszym młodym zawodnikom na zmierzenie się z utytułowanymi kolegami - mówi Grzeszek.

Oba konkursy, w których wzięło w sumie udział 61 skoczków z Kazachstanu, Polski, Słowacji i USA, kilkakrotnie przerywano z powodu silnego wiatru. Niedzielne zawody rozgrywano w nietypowych jak na skoki warunkach: termometry na Wielkiej Krokwi odnotowały podczas pierwszej serii skoków 25, a podczas drugiej 28 stopni Celsjusza.

wg

Dawid Kubacki i trzeci w sobotę Marcin Bachleda (z lewej)

Wyniki sobotniego konkurs:

1.	Dawid Kubacki (TS Wisła Zakopane)	252,4 pkt (126,5, 129,0 m)
2.	Marcin Bachleda (TS Wisła Zakopane)	231,9 (111,5, 131,5)
3.	Łukasz Rutkowski (TS Wisła Zakopane)	231,5 (117,5, 125,0)
4.	Krzysztof Miętus (Start Krokiew Zakopane)	227,5 (119,5, 120,5)
5.	Krystian Długopolski (TS Wisła Zakopane)	224,2 (121,5, 117,5)
6.	Stefan Hula (AZS Zakopane)	222,9 (123,5, 114,5)

Wyniki niedzielnego konkursu:

1.	Dawid Kubacki (TS Wisła Zakopane)	246,0 pkt (118,5, 131,5 m)
2.	Rafał Śliż (KS Wisła Ustronianka)	234,8 (123,0, 120,5)
3.	Marcin Bachleda (TS Wisła Zakopane)	230,2 (118,0, 123,5)
4.	Krystian Długopolski (TS Wisła Zakopane)	226,1 (109,5, 130,0)
5.	Łukasz Rutkowski (TS Wisła Zakopane)	225,6 (115,5, 124,0)
6.	Adam Małysz (KS Wisła Ustronianka)	223,0 (112,5, 125,0)

Julileusz SKOK-ów

W UZNANIU
SZCZEGÓLNYCH ZASŁUG
DLA SPÓŁDZIELCZYCH KAS
OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWYCH

NADAJE

NSZZ "Solidarność" Region Śląsko-Dąbrowski

ZŁOTĄ
ODZNAKĘ HONOROWĄ
ZA ZASŁUGI
DLA SPÓŁDZIELCZYCH KAS
OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWYCH

ZARZĄD
KRAJOWEJ SPÓŁDZIELCZEJ KASY
OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWEJ

Nr dyplomu 767
Sopot, dnia 19.05.2008
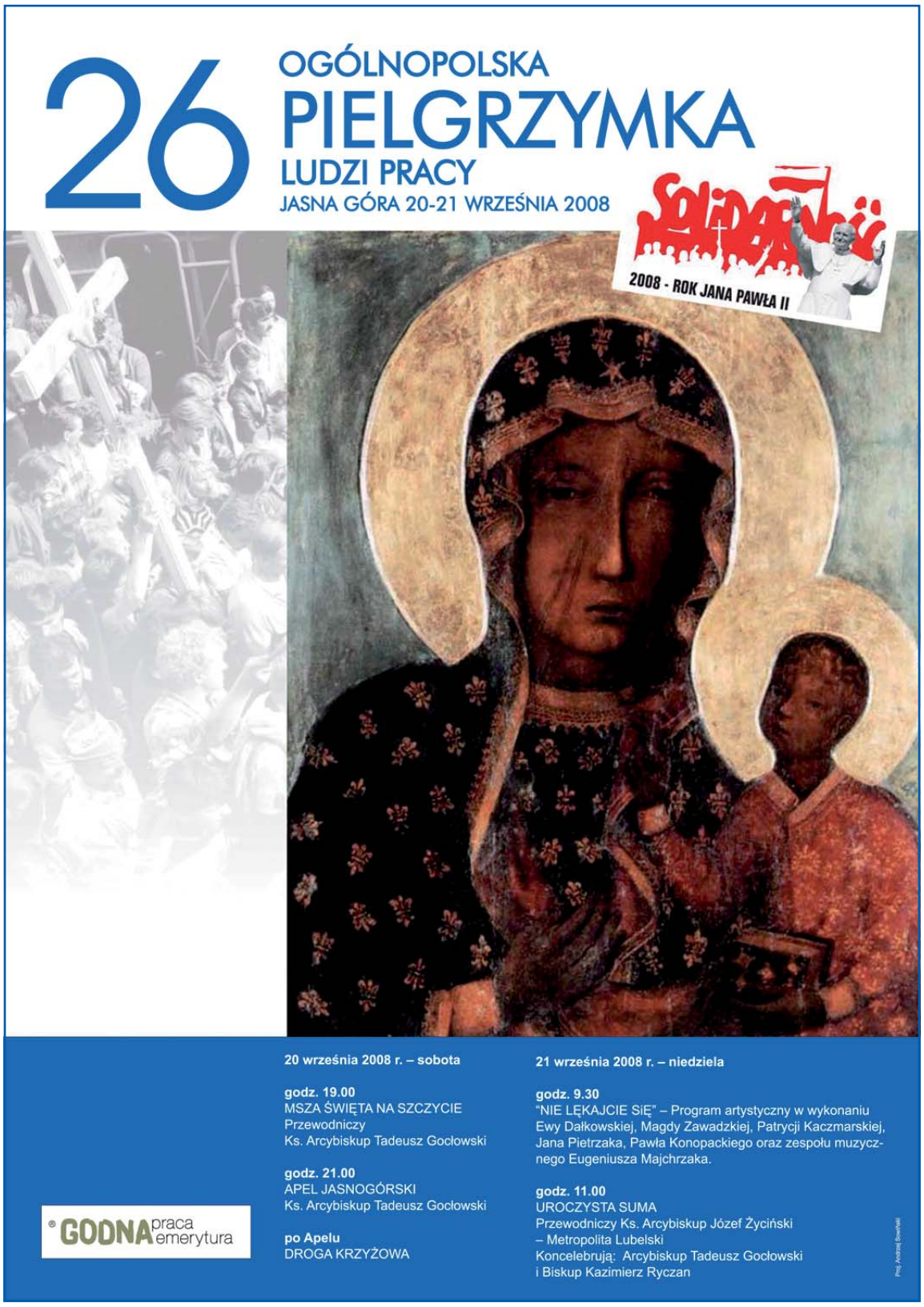
Śląsko-Dąbrowska „Solidarność" została uhonorowana Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych. Odznakę wręczono z okazji 15. rocznicy powstania SKOK-ów podczas uroczystości w SKOK Jaworzno. Z rąk członka Zarządu Krajowej SKOK Jarosława Biereckiego odebrał ją wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Bogdan Biś (stoi z lewej). Podobne wyróżnienie odebrali również dla „Solidarności" w ZG Sobieski przewodniczący Waldemar Sopata i jego zastępca Piotr Miś